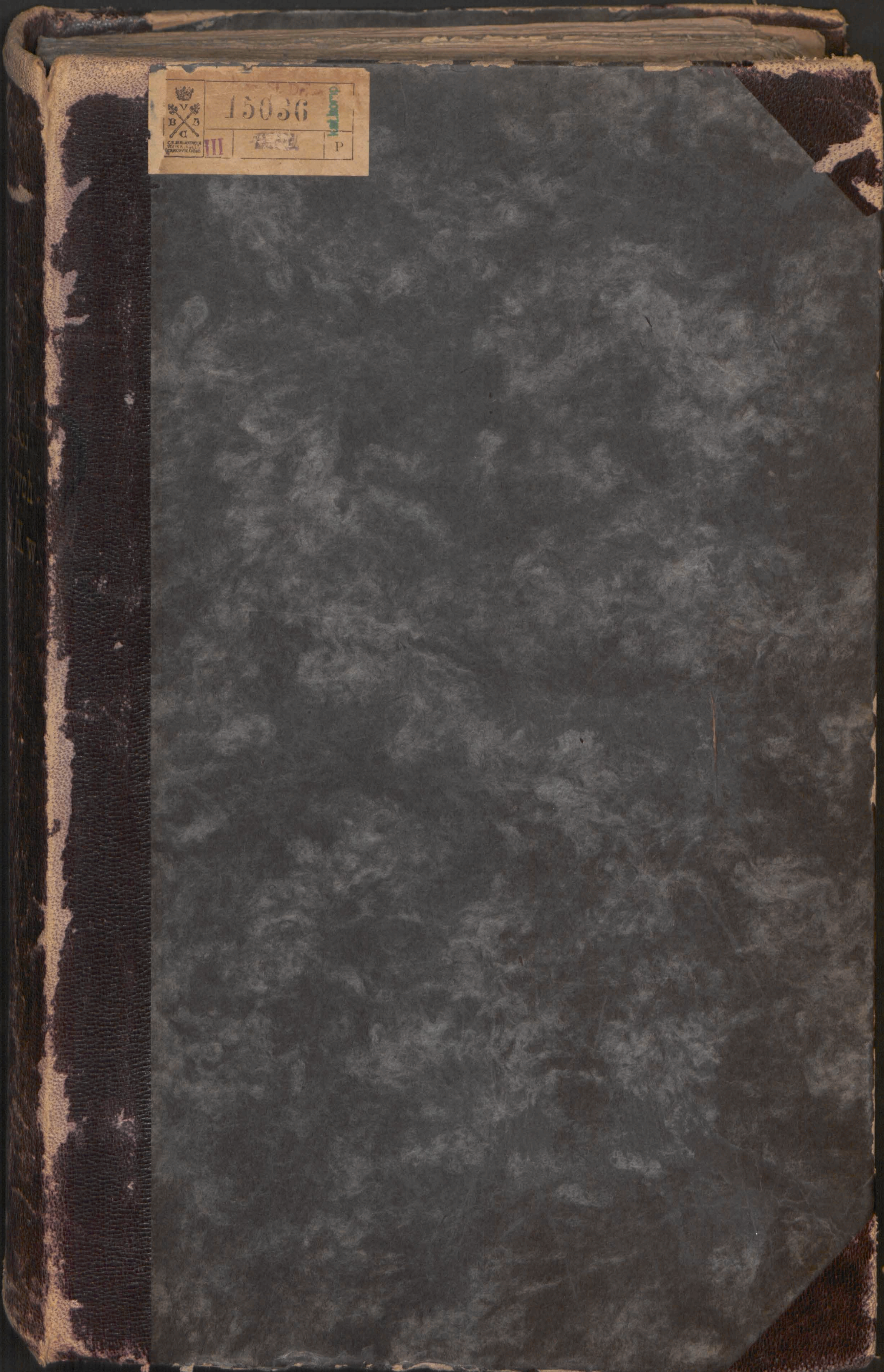
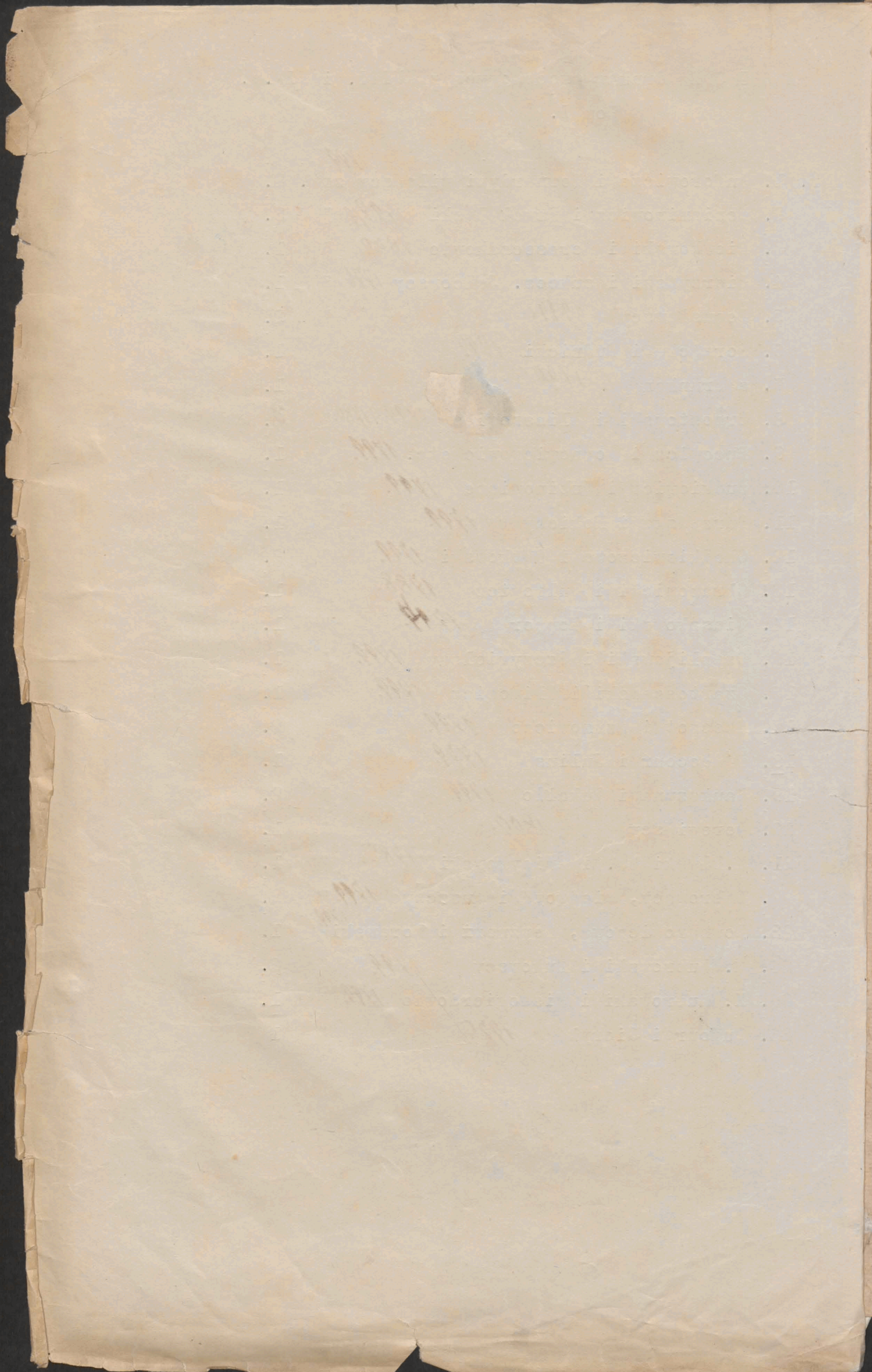

V B 3 C
15036
III
P
kat.komp

ZBIOR druków procesowych z XVIII. i XIX.w.

Tom I.

Nr. 1.	Anforowicze i Bernardyni wileńscy 1799.	szt.	2.
" 2.	Beniaminowicz i Paweł Łęski 1797/9	"	3.
" 3.	Bieńkowski i Wereszczakowie 1800	"	1.
" 4.	Bierzyński i sukces. Jelcowscy 1776.	"	1.
" 5.	Bogusławscy 1799.	"	2.
" 6.	Borzęcka i Rudnicki 1799.	"	1.
" 7.	a Brünken z. 1790.	"	1.
" 8.	Brzostowski i Eliaszowicz 1799. i 1780.	"	3.
" 9.	Bucewicz i Woynowiczowie etc. 1799.	"	1.
" 10.	Budkiewicz i Rubinowicze 1799.	"	1.
" 11.	Burzyńska i Rokiccy 1799.	"	1.
" 12.	Chodkiewiczowa i Rutkowski 1799.	"	2.
" 13.	Chrapowicki i Wulfowicz 1788.	"	1.
" 14.	Cieszkowski i Tepper 1799.	"	1.
" 15.	Czaplijewski i Szczygielscy 1799.	"	1.
" 16.	Czartoszewski i Klimowicz 1799.	"	1.
" 17.	Czeczot i Szumowicze 1799.	"	2.
" 18.	D'Abocour i Julius 1779.	"	1.
" 19.	Daukszyna i Tukałło 1799.	"	2.
" 20.	Derewińscy 1800.	"	1.
" 21.	X.Dłuski bp. i Swieykowski 1785.	"	1.
" 22.	Dąbrowscy, Giedroyć i Ruszczyc 1799.	"	2.
" 23.	Downarowiczowa, Meyzner i Morawski 1799.	"	1.
" 24.	X. Dubrowski i Żukowscy 1799.	"	2.
" 25.	X. Dubrowski i Wissogierdowie 1799.	"	1.
" 26.	Dufour i Gieryk 1775.	"	1



1799 Julii 15 4 Leopold Lipnicki Regent Grodz: Grodzień Adwokat Sądu Gł

SPRAWA

Prawo 16.

W. JP. Ludwika Czartoszewskiego Szambellana byłego Dworu Polskiego.

z W. JPanem Jòzefem Klimowiczem rownie Szambellanem Dworu Polskiego.

Po Appellacyi od Dekretu Grodzkiego Pttu Grodzieńskiego w Ru 1797. dnia 28. 7bra zapadłego oczewiście.

W. JPan Czartoszewski będąc w Grodnie pod czas ostatniego Seymu, bywał na wieczornych Kompaniach u JP. Złotnickiego w ów czas Konsyliarza Targowickiego, u którego częstokroć zdarzały się gry kartowe.

Bywał w tym samym Domu i W. Klimowicz. Było więc także, albo z sobą grywali, albo z kim innym; zkąd poszło, że W. Czartoszewski przegrawszy gotowe pieniądze, zawinił ieszcze W. Klimowiczowi ✡ dwieście kilkadziesiąt, *nie biorąc ani grosza gotowizny*. Co że iest istotną prawdą W. Czartoszewski naysolennieyszą zabiera przysięgę.

We dwa lata póżniey, gdy W. Czartoszewski znowu przyiechał do Grodna, W. Klimowicz zaczoł upominać się o ten z marków wynikły dług, i gdy usilnie potrzebę opłaty przekładał, W. Czartoszewski odwoływał się, że niewarto tego się upominać, co z gotowizny nie pochodzi.

Jednak, aby natręctwa pozbył się, powiedział W. Klimowiczowi, że niema nic więcey, iak tylko Kartę JP. Jana Kamieńskiego na ✡ 290. sobie wydaną, i że (acz niewarto) unikaiąc ustawicznych uprzykrzeń, odda mu tę Kartę.

W. Klimowicz widząc zachwianą sytuacyą Czartoszewskiego, i nieupatruiąc innego na swoie marki funduszu, chwycił się tego proiektu, i nayusilniey prosił, aby nań przelew tego Dokumentu Czartoszewski dopełnił, a wzaiemnie przyrzekł, że iuż o tę rzecz żadney do Czartoszewskiego mieć nie będzie pretensyi, i że żadney na to Ewikcyi, ani w przypadku nie zyskania summy, Regressu do Czartoszewskiego stosować nie będzie.

Po takim uręczeniu (które Czartoszewski oprzysięga) nastał przelew Dokumentu JP. Kamieńskiego Regenta Kom: Skar: na Osobę JP. Klimowicza, który w dacie 1795 Julij 28. dnia, *a w nim widzieć*, że JP. Czartoszewski żadney Ewikcyi i repetycyi do siebie nie zachował, co prawdę tu opowiedzianą, i juramentem stwierdzaiącą się, naymocniey wspiera.

Za tym przelewem JP. Klimowicz znaiąc własne uręczenia, i obowiązki, że do Czartoszewskiego pretensyi mieć nie można, rozpoczoł procefs z JP. Kamieńskim w Grodzie Grodzień: nie-

pozywaiąc wcale Czartoszewſkiego, i uzyſkał Dekret Kontumacyiny

1795. dnia 14. Xbra tu ſkładaiący ſię.

Zapowtòrnym pozwem przypadła Sprawa 1796. d. 1. Apryla. JP. Klimowicz znowu niepozywał Czartoſzewſkiego. Stanął Kamieńſki, znioſł Kondemnatę, raz od naſtania karty, to ieſt: od Ru 1792. dna 29. Xbra w pòł-czwarta Ru uczyniwſzy zarzut, że ta karta Czartoſzewſkiemu wydana pochodzi zgry, łączył ſwòy Aktorat przeciw Klimowiczowi i Czartoſzewſkiemu; poczym Klimowicz zgodnie z Kamieńſkim zapiſał Kopią z Spraw, a dla Czartoſzewſkiego, iako nieſtawaiącego, obrationem nieterminalności pozwu zapilali ſuspensę do wyścia terminu pozwowi.

1796. Apr: 1. widzieć Dekret.

Z zarzutu, iaki JP. Kamieńſki uczynił przeciw własnemu Dokumentowi JP. Klimowicz zamierzył obrocić rzecz, do Czartoſzewſkiego; lecz aby gładziey uwikłać otrzymaſzy ultymarną konwikcyą w dniu 5. gbra 1796. na Kamieńſkim, udał ſię nie dowyexekwowania konwikcyi, ale w Kordon Pruſki, i tam w Regencyi rozwinowſzy z JP. Kamieńſkim Kondyktowy proceder, i uzyſkał nieiakąś opinią Regencyi Pruſkiey, przez ktorą dług na Kamieńſkim zanieważny poczytano

1797. 22. Febr: widzieć tę opinią u ſtronny przeciwney.

Ten w Pruſiech proceder był rozwinięty bez przyczyny, bo konwikcya ultymarna w Grodzie przewiedziona wſkazywała Klimowiczowi, bliżſzy ſpoſob wydobycia przelanych pieniędzy z funduſzu Kamieńſkiego w Litwie znayduiącego ſię, mianowicie z ſummy u JW. ex Hetmana Ogińſkiego lokowaney, a przytym z oſoby JP. Kamieńſkiego, często w Grodnie bywaiącego, zwłaſzcza, że on raz iuż ſtawał w Grodzie Grodzień: iak powyżey Dekret złożytem, ale była to zmòwa z JP. Kamieńſkim, aby w Regencyi Pruſkiey procedować, dla tego, że Czartoſzewſki tam bydź niemogąc, niebył w ſtanie przekonywać Kamieńſkiego, że i obiekcya zła, i niewolnie wnieſiona, bo od wydania Dokumentu, to ieſt: od 1792. dnia 29. Xbra do 1. Apr: 1796. upłynęła dawność Ziemſką na ſkarżenie zapiſu, gdyż Statut w proſtych krzywdach, iak *np.* ieżeli było wymożenie tey karty przez Czartoſzewſkiego, ieżli ona zgry uroſła, do 3ch tylko lat daie wolność, a po 3ch leciech ſkargę na upadek wſkazuie.

Lękaiąc ſię więc oba ci z mowieni Jchmość Klimowicz i Kamieńſki podobnych prawd, rozprawili ſię w Białymſtoku, aby tu napaſtować Czartoſzewſkiego; a w Sprawie niezłożyli żadnego dowodu, aby ta Karta wypływała znagrania i Kamieńſki nawet do przyſięgi niezabrał ſię.

Taki złożywſzy Dekret, pozwał Klimowicz Czartoſzewſkiego do Grodu dowodząc, że mu Regreſs ieſt wolny, gdy długu na Kamieńſkim uzyſkać niemogł i Grod ſądząc tę Sprawę, pochwalił pretetensyą Klimowicza, zaſądził na Czartoſzewſkim ✗ 290. z procentem i expensem Prawnym.

1798. d. 28. 7bra Dekret oczewiſty czytam.

Przy-

Przyczyny, iakich Sąd Grodzki użył do Dekretu, są te: *ponieważ* Czartoszewſki wydaiąc Klimowiczowi wlewek napisał, że Summę 290. ⚜. zawinił, *ponieważ* przeciwko temu wlewkowi obiekcya naſtania długu z Kart dowodzoną bydź niemoże. *Ponieważ* Czartoszewſki nieprzekonywa, aby regres był niewolny Klimowiczowi, i *ponieważ* Klimowicz do przyſięgi zabrał ſię, że Summa ta nie z Kart pochodzi.

Na te przyczyny takie dawał Czartoszewski usprawiedliwienie, ad *1mum*. Napisał w prawdzie Czartoszewski w przelewie, że zawinił, ale niepomienił, że wziół gotowizną.

Zawinić i pożyczyć są to dwa oddzielne słowa. Nie wypiera i dziś, owszem zaprzysięga Czartoszewski, że zawinił, ale też razem przysięga, że żadnego grosza gotowizny od Klimowicza nie wzioł, i że gotowizny na ten dokument przelewny, i na weszłą do niego Summę nie brał u Klimowicza.

Więc zawinić i pożyczyć gdy to są oddzielne słow znaczenia i objekta, a zatym nie iustyfikuie się przyczyna Dekretu z przelewu wzięta.

Wyznać zawinienie, nie iest to samo co powiedzieć, że wzięte gotowe pieniądze: a gdy Czartoszewski przysięga, że gotowizny od Klimowicza na ten Dokument ani grosza nie wziął, więc nie służy to słowo zawinił zaprzyczynę do zasądzenia Summy.

Ad *2dum*. Ze przeciwko pismu obiekcya nie idzie, zgadza się na to Czartoszewski, ale w takim zdarzeniu, gdyby napisano było, że Czartoszewski za wzięte gotowe pieniądze, ustępuie kartę Kamieńskiego, więcby dyspuły nie było; bo gdzie, słowa zapisu brzmią przeciw wnioskowi, tam wniosek iest niczym.

Lecz tu iest inaczey; bo wlewek dany nie zgasił prawdy, i nie powiedział, że zagotowiznę dany, a Czartoszewski gdy przysięga, że zapretensyą z kart, więc nie mówi przeciw zapisowi, ale zanim, czyli za niezgaszoną, nastania pretensyi Klimowicza z gry pewnością.

A zatym i druga przyczyna iest nikczemna, i do obwinienia Czartoszewskiego nie służy.

Ad 3tium Czartoszewski przekonywał Sąd, iż regreſs, czyli Ewikcya Klimowiczowi nie służy, bo Klimowicz przyrzekł iey nie rozciągać, naczym Czartoszewski jurat, bo w przelewie niewyrażona, i to są dwie pobudki zdolne Ewikcyą mniemaną zniszczyć.

Kto przedaie majątek, lub dług iaki przelewa, wyraźnie zapisuie Ewikcyą: a to dowodzi, że rzecz iest nabyta czysto.

Tu zaś wyswieca się Kabała, z kąd dług pochodzi, i Klimowicz to znaiąc nie pretendował Ewikcyi; więc gdy iey niema w przelewie, a zatym niema i wnaturze.

Na Ewikcyą trzeba Dokumentu; a gdy go niema, więc Ewikcya bydź nie może; i owszem same nie umieszczenie Ewikcyi pokazuje, i naturę długu, że Ewinkowanym bydź nie mogł, i wyraźne Ewikcyi przecięcie.

Nie służą tu prawa o Ewikcyach pisane, bo one są na taki przypadek, gdy kto iey nie przecina zapisem. Tu rzecz inna: Czartoszewski przysięga, że Klimowicz Ewikcyi wyrzekł się, Dokument iey dla Klimowicza nie opisuie, a zatym wyraźnie przecina, więc Prawo o Ewikcyach nie służą, a zatym iey niema, i przeto racya Sądu Grodzkiego rzetelna.

Ad 4tum, Ze Klimowicz do przysięgi zabrał się, iż dług do Czartoszewskiego stosowany nie z gry pochodzi, to iest: iego występkiem, nie zaś pobudką do wygraney dla niego.

Przyczymże on bierze się do Juramentu? oto iak Grod powiada przy wlewku. A wlewek nie mówi, że gotowe pieniądze, więc Klimowicz przy niczym zawodny bierze jurament.

Wyrazem zawinienia napastuje on Czartoszewskiego, od napaści naturalny odwod pozwanemu, więc Czartoszewski nie maiąc przeciw sobie Dokumentu, bliższy iest przysiądź, że gotowizny niebrał u Klimowicza, bo odwodzić się od napaści bliżey pozwanemu, niż pożywaiącemu.

Czartoszewſki przywodzi czas i mieysce wktórym i iak zawinił Klimowiczowi, przyſięga, że Klimowicz od 93. aż do 1795 dodaty wlewku żadnego od Czartoszewſkiego dokumentu niemiał, więc Czartoszewſki ma prawdę wyprzeſię nie mogącą, a zatym przy niey bliszy dodowodu.

Gdyby nawlwku napisano, że zagotowe pieniądze, przelewa ſię karta Kamienſkiego, więcby był dowod za Klimowiczem; agdy tego niema, więc, jurament Czartoszewſkiego bliższey wart wiary a zatym i to zła przyczyna przez Grod naciągniona, a przeto uchylić oną należy

O Długach kartowych Konſt: 1347. de ludo taxillorum. vol. 1. mówi, że o nagrane na Marki pieniądze upominać ſię niewolno. Dług Klimowicza ieſt zgry; to zaprzysięga przez powyższe wyrazy Czartoszewſki, więc ſkasować ten dług należy, a Klimowicza przy konwikcyi Grodzkiey dotąd nie exekwowaney zoſtawić.

Nieracya to do repetycyi na Czartoszewſkim, że Klimowicz niepomyślny zyſkał Dekret z Kamińſkim w Regencyi, bo procedował kondyktowie, i niewolnie.

Trzeba bowiem było konwinkować wtym Kraiu Kamińſkiego i to wprzytomności Czartoszewſkiego; a gdy to nie ieſt dopełnionym, gdy Klimowicz extra Imperium maiąc ultymarną konwikcyą, rozprawował ſię, konwikcyi nie exekwuie, i żartobliwą Regencyi opinią chce pokonać Czartoszewſkiego, ieſt to więc kondykt, októrym Konſt: 1764. mówi, że żadną racyą ſłużyc niemoże, i nullitati ulega.

Dopóki więc vigóre zaczętey i przewiedzioney konwikcyi Klimowicz nierozprawi ſię tu oczewiście z Kamińſkim wprzytomności Czartoszewſkiego, dopóty rozumieć niemożno, że ieſt potrzeba Regroſsu, choćby on i naturalnie zdokumentu wypływał, bo tuteysze Juryzdykcye, będą ſię ſtosować do Praw dawności wojkarżeniu zapisu, a Regencya tego nieſłucha.

Ma Klimowicz dotąd Fundusz Kamieńſkiego ten sam wręku Het: Ogińſkiego, niech nanim exekwuie konwikcyą, a Kamińſki pewnie zapłaci, więc uſtanie nawet potrzeba Sprawy z Czartoszewſkim zwłaszcza, gdy Czartoszewſki za nagrane przez Klimowicza Marki cedował ſkrypt Kamińſkiego, gdy to oprzyſięga, gdy ewikcyi nie zapisał i to dokument świadczy, gdy Klimowicz wmomencie brania wlewku ewikcyi wyrzekł ſię, i to Czartoszewſki juramentem probuie.

Uchylic zatym napaſtną Klimowicza pretensyą, dekret Grodzki podnieść, i expensa prawne na Klimowicza in qntte ✠✠. 50. wſkazać, będzie to sprawiedliwością, októrą przychodząc Czartoszewſki.

Składa Pozew.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0022263

